

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y.
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 14 marca 2024 r. bez udziału stron
wniosku sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y.
z dnia 8 grudnia 2023 r. w przedmiocie wyłączenia SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZI 26/23
na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2072 z późn. zm. - dalej powoływana jako u.s.p.)

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie o sygn. akt I ZI 26/23.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 8 grudnia 2023 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y. wniósł na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZI 26/23, a dotyczącej zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku X. Y.

Analiza argumentacji powołanej przez wnioskodawcę wskazuje, iż wnioskujący przyczyn uzasadniających zastosowanie instytucji określonej w art. 41 § 1 k.p.k. upatruje w okoliczności, że SSN Tomasza Demendecki został powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.).

W uzasadnieniu wniosku wskazał on również, iż SSN Tomasz Demendecki wielokrotnie, publicznie, wyjątkowo negatywnie wypowiadał się na temat sędziów, a zwłaszcza sędziów orzekających w okresie PRL-u, w szczególności sędziów wydających wyroki w okresie obowiązywania stanu wojennego. Według autora wniosku, krytyczne, uzewnętrznione wypowiedzi SSN Tomasza Demendeckiego nie dają gwarancji obiektywnego rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZI 26/23. Stwierdził również, że powiązanie SSN Tomasza Demendeckiego z byłym wiceministrem sprawiedliwości Ł. P. w istotny sposób podważa zaufanie co do bezstronności sędziego mającego rozpoznawać sprawę o sygn. akt I ZI 26/23, zważywszy zwłaszcza na fakt, iż od ponad 3 lat w Prokuraturze Okręgowej w Ś. toczy się postępowanie przygotowawcze w związku z tzw. „a.”. Dalej wskazał, że według informacji O. „*P. z Demendenckim znają się od wielu lat. Łączy ich nie tylko prawnicza uczelnia, ale także późniejsza działalność*”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Z art. 41 § 1 k.p.k. wynika, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. W dotychczasowym orzecznictwie konsekwentnie prezentowany jest pogląd, iż twierdzenie o bezstronności sędziego w danej sprawie, musi być wykazane i racjonalnie uzasadnione. Uzasadniona wątpliwość, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k. musi zatem istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym odczuciu strony składającej wniosek o wyłączenie. Chodzi wszakże o wątpliwość, którą w oparciu o zaistniałą okoliczność mogłaby powziąć każda inna, rozsądnie oceniająca sytuację i nie zaangażowana w spór osoba. Nie stanowi zarazem przyczyny wyłączenia

sędziego sama podejrzliwość strony, czy też utrata wiary w bezstronność sędziego, wynikająca z jej subiektywnego odczucia. Uwagi powyższe odnoszą się do takiego zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2021 r., V KK 39/21, Lex nr 3148244). Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sędziego zachodzi jedynie wówczas, gdy sędzia swój pogląd ujawnia przed rozpoznaniem sprawy lub w trakcie jej rozpoznawania, wyraźnie zmierzając w kierunku potwierdzenia swojej pierwotnej oceny sprawy, lub wyraża swój stosunek do strony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1985 r., V KRN 333/85, Lex nr 17631; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1971 r., III KR 213/70, Lex nr 479162; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2011 r., V KK 227/10, Lex nr 786417; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 dnia 2008 r., III KK 73/08, Lex nr 465883).

W ocenie Sądu Najwyższego żądanie wnioskodawcy nie spełnia powyższych kryteriów, zaś sama argumentacja wniosku nie zawiera żadnych okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość stronnictwo SSN Tomasza Demendeckiego, tym samym nie spełniając wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k. X. Y. w swoim wniosku nie wykazał, aby SSN Tomasz Demendecki był w jakikolwiek sposób uprzedzony w stosunku do wnioskującego. W doktrynie wskazuje się, iż wątpliwość co do bezstronności sędziego powinna być „uzasadniona”. Zwrot ten oznacza, że chodzi o poważną wątpliwość oraz że musi ona istnieć obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym przeświadczeniu (urojeniu) strony, którą na podstawie zaistnienia określonej okoliczności mogłaby powziąć każda inna, rozsądnie oceniająca i nieuprzedzona osoba. W doktrynie słusznie wskazuje się, że nie stanowi przyczyny wyłączenia sędziego sama tylko podejrzliwość strony ani utrata wiary w bezstronność sędziego wynikająca z jej subiektywnego odczucia. Przyczyny takiej nie stanowi także niewłaściwe zachowanie się strony wobec sędziego, gdyż wówczas strona mogłaby wyłączyć

każdego niewygodnego dlań sędziego. Nie są też przyczyną wyłączenia wyrażane przez sędziego ogólne poglądy prawne w poprzednio wydawanych orzeczeniach czy publikacjach naukowych (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2023, art. 41).

Przenosząc powołane judykaty na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż wnioskujący w złożonym wniosku nie wykazał, aby SSN Tomasz Demendecki dokonał oceny sprawy o sygn. akt I ZI 26/23 przed jej rozpoznaniem, bądź też wyrażał opinię oceniającą uczestników tego postępowania, która świadczyłaby o jego nastawieniu do sprawy lub osób w nim uczestniczących. Przede wszystkim zauważyć należy, iż zdecydowana większość okoliczności, na których oparty jest wniosek, ma charakter abstrakcyjny i nie jest bezpośrednio związana ze sprawą o sygn. akt I ZI 26/23, w której SSN Tomasz Demendecki jest sprawozdawcą.

Odnosnie do okoliczności podanych w uzasadnieniu przedmiotowego wniosku, Sąd Najwyższy pragnie zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu rozstrzygającym spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Sejmem oraz pomiędzy Sądem Najwyższym a Prezydentem z dnia 21 kwietnia 2020 r. (sygn. akt Kpt 1/20) orzekł, że Sąd Najwyższy - również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego - nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r. poz. 825 oraz z 2020 r. poz. 190). A na podstawie art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego. Następnie wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7) jest niezgodna z:

a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.);

c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

W związku ze stanowiskiem zajęтым przez Trybunał Konstytucyjny we wskazanych wyżej orzeczeniach, aktualna pozostaje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt II DSI 54/18, zgodnie z którą: "Udział w składzie sądu osoby, która została powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej obwieszczeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydanym bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów oraz na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w zakresie udziału w niej sędziów w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów, w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3 z późn. zm.), nie narusza wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, wskutek czego osoba taka nie jest osobą nieuprawnioną do orzekania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a skład orzekający sądu, w którym zasiada taka osoba, nie jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k." (por. np. postanowienie SN z dnia 16 lipca 2020 r., II DO 69/20, Lex nr 3151504).

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[M. T.]

[ał]

